

Sygn. akt IX Ca 41/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy,

w następującym składzie:

Przewodnicząca:	SSO Bożena Charukiewicz,
-----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2015 r. w Olsztynie,

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.,

przeciwko S. C.,

o zapłatę,

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 8 października 2014 r., sygn. akt X C 1313/14 upr.,

oddala apelację.

Sygn. akt IX Ca 41/15 upr.

UZASADNIENIE

Powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej S. C. kwoty 3562,30 zł z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że wierzytelność objęta pozwem wynika z umowy o pożyczkę gotówkową numer (...), zawartej przez pozwaną dnia 11.12.2008 roku z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank SA, który to bank połączył się z bankiem (...) z siedzibą w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Powód wskazał, że przedmiotową wierzytelność nabył od tego banku na podstawie umowy cesji z dnia 27 kwietnia 2012 roku.

Pozwana S. C. nie stawiła się na rozprawę ani nie zajęła stanowiska w sprawie, pomimo doręczenia odpisu pozwu i prawidłowego zawiadomienia.

Wyrokiem zaocznym z dnia 8 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że S. C. zawarła w dniu 19.12.2008r. umowę o kredyt gotówkowy oraz o limit i kartę VISA nr (...) z bankiem (...) SA w W.. Zgodnie z tą umową bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 2415 zł i limitu w wysokości 2000 złotych na taki okres, na ile rat została podzielona jego spłata.

W dniu 28.09.2010 roku S. A. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny numer (...) wobec pozwanej, stwierdzając w nim istnienie swojej wymagalnej wierzytelności z tytułu umowy o kredyt gotówkowy z dnia 19.12.2008 roku, nie identyfikując bliżej tej umowy. W dniu 21.04.2011 roku, po uzyskaniu klauzuli wykonalności bank ten wniósł o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wierzytelności stwierdzonej powyższym tytułem.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w dniu 27.04.2012 roku S. A. z siedzibą w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W. sprzedał na rzecz powoda wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki gotówkowej numer (...) wobec pozwanej wraz z innymi swoimi wierzytelnościami wymagalnymi wobec innych jego dłużników. Ponadto powiadomił pozwaną o sprzedaży przedmiotowej wierzytelności pismem z dnia 25.06.2012 roku. W tym też dniu powód wezwał pozwaną do zapłaty.

Na skutek tak poczynionych ustaleń, w ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie oparł się na treści przedłożonych przez powoda dokumentów prywatnych, jednak dowody te okazały się niewystarczające dla udowodnienia twierdzeń pozwu i uwzględnienia żądania.

Według Sądu I Instancji powód nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania, że to właśnie wierzytelność wynikającą z zawartej przez pozwaną umowy z (...) Bank SA powód nabył od S. A.. W oparciu bowiem o przedłożone przez powoda dokumenty nie sposób było ustalić ani wysokości zobowiązania pozwanej, ani w szczególności przejścia uprawnienia wynikającego z tej właśnie konkretnie umowy z wierzyciela pierwotnego na powoda.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na fakt, że umowa dołączona do pozwu nie jest tą umową o której mowa w bankowym tytule egzekucyjnym, ani tą, której dotyczy załącznik do umowy sprzedaży wierzytelności z 27.04.2012 roku. Nie jest to też umowa wskazana w uzasadnieniu pozwu, gdyż mają one inne numery oraz nazwy. W konsekwencji powód nie udowodnił, że nabył wierzytelność objętą umową dołączoną do pozwu, ani też nie udowodnił istnienia wierzytelności wobec pozwanej, której z kolei dotyczy załącznik do umowy przelewu i na którą powołuje się w pozwie.

W dalszych rozważaniach Sąd Rejonowy zaznaczył, że nie mógł przyjąć twierdzeń pozwu za udowodnione w świetle treści art. 230 k.p.c., gdyż nie pozwalały zgromadzone na to dowody. Sąd zaś na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. dokonuje oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego i na jego podstawie wysnuwa stosowne wnioski.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – poprzez bezpodstawne przyjęcie przez Sąd I instancji, jakoby powód nie udowodnił legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, mimo iż w dokumentacji sprawy znajdują się zarówno wyciąg umowy cesji, jak i wyciąg z załącznika do tej umowy zawierający dane nabytej wierzytelności, umowa kredytu zawarta przez pozwanego z poprzednim wierzycielem, Bankowy Tytuł Egzekucyjny, wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez wyjście poza zasadę swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych, umowa cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika do umowy cesji nie stanowią dowodu nabycia wierzytelności, mimo iż okoliczność ta wynika wprost z przedmiotowych dokumentów;
3. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne;
4. naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 509 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do uznania umowy cesji za nieskuteczną, podczas gdy powód przedłożył do akt sprawy potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowę cesji wierzytelności, zawierającą wszelkie elementy przedmiotowo oraz podmiotowo istotne, by uznać cesję za skuteczną;

5. naruszenie art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przy swojej ocenie wniosku powoda o zażądanie przez Sąd orzekający złożenia na rozprawę akt postępowania klauzulowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim, Wydział I Cywilny (sygn. akt I Co 4353/10) w celu przeprowadzenia dowodu w szczególności z: postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności Bankowemu Tytułowi Egzekucyjnemu, na okoliczność nadania BTE klauzuli wykonalności oraz innych okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy oraz wniosku o zażądanie przez Sąd orzekający złożenia na rozprawę akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim Z. J., sygn. akt KM 1833/11 w celu przeprowadzenia dowodu w szczególności z oryginału BTE na okoliczność wysokości i wymagalności zobowiązania oraz braku jego spłaty przez pozwaną i kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela;

6. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia przyczyn pominięcia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach postępowania klauzulowego i egzekucyjnego;

7. nierozpoznanie istoty sprawy.

W konsekwencji skarżący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych za I i II instancję, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy pozostawieniu temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu drugiej instancji ma formę uproszczoną, co wynika z treści art. 505¹³ § 2 k.p.c.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania.

Z kolei w myśl art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Żaden z zarzutów apelacyjnych powoda nie spełniał powyższych wymagań.

Pierwszy zarzut apelacji wprost opiera się na podważaniu poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, analiza jego zasadności jest więc bezprzedmiotowa z uwagi na normę wynikającą z powołanego powyżej art. 505⁹ § 1¹ k.p.c.

W odniesieniu do zarzutów oznaczonych pod numerem 2 i 3, to pomimo odmiennego ich literalnego sformułowania, w istocie one również stanowią kwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Zarzucając bowiem obrazę przepisu proceduralnego – art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wykazać, w jaki to sposób Sąd Rejonowy przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów, wskazując na konkretne naruszenia oraz uchybienia w zakresie prawidłowego oraz wszechstronnego rozważenia całości okoliczności sprawy i dokonanej interpretacji treści z dowodów wynikających. Samo podawanie przez powoda innej wersji wydarzeń nie może poddawać w wątpliwość analizy materiału dowodowego dokonanej przez Sąd, która pozostaje pod ochroną art. 233 § 1 k.p.c., do czasu wykazania wadliwości w dochodzeniu do poczynionych ustaleń faktycznych (por. SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, orz. SN z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, oraz orz. SN z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99; T. Ereciński, kom. do art. 233 k.p.c., teza 8, Lex Polonica; M. Sieńko, kom. do art. 233 k.p.c., teza 1, Lex Polonica).

Również zarzut oznaczony nr 4, choć formalnie dotyczy naruszenia przepisu prawa materialnego, to jego podniesienie jest pochodną poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, według skarżącego błędnych. Sąd Rejonowy

był obowiązany dokonać subsumpcji przepisów prawa materialnego pod ustalony przez siebie stan faktyczny, co też uczynił prawidłowo, nie zaś pod wersję wydarzeń przedstawianą przez powoda. Skarżący nie zakwestionował rozumowania Sądu Rejonowego co do treści materialnoprawnych, takich jak choćby nieprawidłowe ustalenie elementów podmiotowo bądź przedmiotowo istotnych cesji wierzytelności. Sąd Rejonowy zaś wytłumaczył dlaczego uznał za nieudowodnione, że przedmiotem cesji wierzytelności (której to istnienia umowy nie kwestionował) była wierzytelność, na podstawie której powód domagał się zapłaty w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku powoda o zażądanie przez Sąd orzekający złożenia na rozprawę akt postępowania klauzulowego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ostrowcu Świętokrzyskim Z. J., to również był on bezzasadny. Zgodnie bowiem z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W okolicznościach niniejszego procesu, zawnioskowane przez powoda dowody takiej doniosłości nie przedstawiały. Kluczowa dla rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego była bowiem kwestia wzajemnej sprzeczności pomiędzy przedstawionymi przez powódkę dowodami – przede wszystkim nie sposób bagatelizować kwestii niezgodności numeru umowy, z tytułu której zobowiązana miała być pozwana – w pozwie (k. 4) , wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności (k. 40) i zawiadomieniu o przelewie wierzytelności (k. 43) wynika nr (...), zaś z umowy kredytowej zawartej między pozwaną a Bankiem (...) (k.23). Z kolei wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k.5) i Bankowy Tytuł Egzekucyjny nie precyzują podstawy zobowiązania pozwanej. Taka sprzeczność uniemożliwia ustalenie, czy zobowiązanie pozwanej rzeczywiście wynika z zawartej przez nią umowy kredytowej i poddaje w wątpliwość pozostałe twierdzenia powoda. W szczególności, o ile wystarczająco udokumentowany został fakt przeniesienia wierzytelności S. A. w P. na powoda, to brak jest dowodów, że to ta konkretna wierzytelność wynikająca z umowy zawartej między pozwaną a Bankiem (...) SA o nr (...) była jej przedmiotem. Udowodniać tej kwestii nie mogą gołosłowne twierdzenia powoda, że nastąpiła zmiana numeru umowy przy wprowadzaniu jej do systemu informatycznego, ani taka okoliczność faktyczna, jak posiadanie przez niego egzemplarza tej umowy. Od instytucji takich jak bank czy fundusz inwestycyjny należy wymagać prawidłowego dokumentowania posiadanych wierzytelności, a nie opierania się na nieweryfikowalnych poszlakach.

Wreszcie, zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. również nie jest skuteczny. Jakkolwiek w istocie Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie przedstawił przyczyn, dla których zaniechał przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez powoda, to uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. Uchybienie bowiem temu przepisowi może być podnoszone jedynie wyjątkowo, gdy ma charakter tak rażący, że uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia (por. wyroki SN z dnia 4 marca 2010 roku, I CSK 439/09 i 25 stycznia 2010 roku, UK 244/100). W niniejszej sprawie nieodniesienie się do słusznej, jak wykazano wyżej, decyzji o nieprzeprowadzaniu dowodów wnioskowanych przez powoda, tak doniosłej wagi nie ma.

Zarzut nierozpoznania istoty sprawy jest sformułowany na tyle lakonicznie i nieprecyzyjnie, że znacząco utrudnia jego rozpoznanie. Tym niemniej wskazać należy, że w niniejszym procesie Sąd Rejonowy w wyroku odniósł się do wszystkich żądań złożonych w pozwie, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu. Sąd Rejonowy zbadał podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, co doprowadziło do wydania wyroku oddalającego powództwo.

Podsumowując, ponieważ strona powodowa nie podniosła zarzutów mogących odnieść skutek w niniejszym postępowaniu uproszczonym, a Sąd odwoławczy nie dopatrył się nieważności postępowania, ani innych naruszeń prawa materialnego, które powinien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym w oparciu o art. 505¹⁰ § 2 k.p.c. Przepis ten zezwala na rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, o ile w apelacji lub odpowiedzi na apelację nie zostanie zgłoszony wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Wniosków takich strony nie zgłosiły.

Sąd odwoławczy nie orzekł o kosztach postępowania, gdyż strona skarżąca przegrała proces, a strona wygrywająca nie wniosła o zasądzenie kosztów procesu (art. 98 w zw. z art. 108 k.p.c.).